

Cena  
50 gr

Wydanie A

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, wtorek 30 lipca 1957 roku

Nr 179 (3325)

## Igrzyska sportowe i konkursy artystyczne zainaugurowano w drugim dniu Festiwalu

### Liczne spotkania Polaków z zagranicznymi kolegami

MOSKWA (PAP). Program drugiego dnia VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie jest raczej skromny — zawiera tylko 50 punktów. Już następny, bardziej niż poprzedni dzień, ma program trzykrotnie bogatszy. Poniedziałek organizatorzy Festiwalu przeznaczyli przede wszystkim na pokazanie młodzieży piękna stolicy Kraju Rad. Najważniejszym natomiast punktem festiwalowego święta jest otwarcie III Międzynarodowych Igrzysk Sportowych. Począwszy od poniedziałku, przez 13 dni trwać będzie szlachetna rywalizacja młodzieży na największych stadionach Moskwy, demonstrowująca sprawność fizyczną i osiągnięcia sportowe.

Około 2 tysięcy chłopców i dziewcząt jako soliści i w zespołach ubiegać się będzie o palmę pierwszeństwa w zainaugurowanych w poniedziałek międzynarodowych konkursach artystycznych. Ze względu na dużą ilość zgłoszeń, uroczystość otwarcia konkursu odbyła się jednocześnie w dwóch miejscach — w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych i w gmachu Konserwatorium im. Czajkowskiego.

Utrzymana w kolorach białym, złotym i brązowym wielka sala Konserwatorium Moskiewskiego zapelniała się przed południem barwnym

## Anglicy zajęli oazę Buraimi w Omanie

LONDYN (PAP). — Agencja Reuters donosi, że oddziały wojsk brytyjskich zajęły w poniedziałek oazę Buraimi, położoną w odległości około 250 km na północny-zachód od terenów zajętych przez powstańców w sultanacie Omanu. Jak wiadomo, w oazie Buraimi, leżącej na granicy Arabii Saudyjskiej znajdują się bogate złoża ropy naftowej.

## ze SWIATA

NOWY JORK. — Wielokrotny zwycięzca amerykańskiej „Zgaduj-Zgadulę”, 11-letni Robert Strom, onegdaj ponownie wygrał 32 tysiące dolarów.

KAIR. — Marszałek Związku Radzieckiego, G. Żukow, zaprosił egipskiego ministra obrony generała Abdel Hakima Amara do złożenia wizyty w Związku Radzieckim. Zaproszenie zostało przyjęte, jednakże termin wizyty nie został jeszcze ustalony.

PARYŻ. — W Paryżu podano iż Francja jest w trakcie budowy pierwszej łodzi podwodnej o napędzie atomowym.

LONDYN. — Brytyjski „Sunday Times” donosi z Singapuru, że w dziesiątą na środkowych Maledywach zaginęła 21-osobowa grupa badaczy naukowych — geologów i kartografów. Już od 7 dni brak o nich jakichkolwiek wiadomości.

RZYM. — W całych Włoszech rozpoczęto doroczną zbiórki na fundusz pracy komunistycznej. W ciągu kilkunastu dni zebrano już ponad 40 milionów liirów. Zgodnie ze zwyczajem, zbiórka ta trwać będzie do końca września.

PEKIN. — Delegacja chińskich obrońców pokoju odjechała w poniedziałek do Tokio, by wziąć udział w trzeciej międzynarodowej konferencji w sprawie zakazu bomb atomowych i wodorowych. Konferencja rozpocznie się 6 sierpnia w Tokio.

MOSKWA. — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. A. Bulganin, wydał w poniedziałek w Wielkim Pałacu Kremleskim przykazanie na cześć króla Afganistanu, Mohammada Zahir Szacha. BONN. — Nie jest wykluczone, że minister spraw zagranicznych, von Brentano, podczas pobytu w Londynie spotka się ze swym kolegą amerykańskim Dullesem i odbędzie z nim rozmowy polityczne.

negu ruchu robotniczego, humanizmu socjalistycznym, literaturze itp.

Gospodarzem drugiego spotkania, w którym uczestniczyli Polacy, byli Węgrzy. Oprócz przedstawicieli tych dwóch narodów są tu także Czechosłowacy, Bułgarzy, Rumuni i Albańczycy.

Inna grupa naszych delegatów spotkała się z młodzieżą dalekiego Chile, odbywając przyjemną wycieczkę statkiem po rzece Moskwie.

Na estradzie zasiadli muzycy o międzynarodowej sławie — jury rozpoczynających się właśnie konkursów. Polski świat muzyczny reprezentują: Irena Dubiska, Ewa Bandrowska - Turska, Margerita Kazurowa, Ludwik Kurkiewicz i Witold Rudziński. Niejedno młode serce zabiło mocniej, gdy przedstawił Komitetu Festiwalowego J. Dennis oświadczył: „Ogłaszam międzynarodowe konkursy artystyczne za otwarcie”.

W Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych zebrały się zespoły tańca ludowego, zespoły pantomimiczne i chóralne oraz akordeonistów. Jury tego konkursu składa się również z wybitnych choreografów i muzyków, którzy ocenić będą wykonawców programu tańca i śpiewu ludowego ze wszystkich kontynentów.

Za dwa dni dowiemy się, kto zdobył zaszczytne miejsca w konkursach. Nie wszyscy — jak słysznie powie dyrektor Konserwatorium Moskiewskiego Świeżnikow — mogą uzyskać medale, lecz niewątpliwie wszyscy będą starali się zaprezentować jak najlepiej.

Drugi dzień festiwalu upłynął delegacji polskiej pod znakiem pierwszych spotkań z młodzieżą innych krajów.

W dużej sali restauracji „Lato” na terenie Wszechzwiązkowej Wyższej Szkoły Rolniczej, Polacy spotkali się z grupą młodzieży włoskiej. Już od pierwszej chwili nie ma potrzeby lamania przysłowiowych lodów.

Wśród delegatów włoskich jest wielu działaczy różnych organizacji społecznych i związkowych, toteż rozmowa schodziła na sprawy interesujące wszystkich. Mówi się więc o zagadnieniach wspólnych.

## Polaków obsypano kwiatami

### Po sukcesach w Aix-les-Bains „Mazowsze” wystąpi w Monte Carlo

Specjalny korespondent PAP, red. Jan Gerhard donosi:

Drugi występ „Mazowsza” w Aix-les-Bains, który odbył się w niedzielę 28 lipca, był jeszcze większym sukcesem niż pierwszy. Pogoda tym razem dopisała, wobec czego „Mazowsze” ukazało się na estradzie zbudowanej pod gołym niebem w parku zdrojowym w tzw. Teatrze Zieleni.

Na przedstawienie przybyło przeszło 2.500 osób. Ponadto kilkaset osób oglądało występ z zielonej trybuny, nie mogąc sobie pozwolić na opłacenie ceny biletu (od 800 do 2 tys. franków).

Kontakt z widownią był równie serdeczny jak w sobotę. Rozległy się rzęsiste brawa. Publiczność raz po raz domagała się bisowania.

W Chinach zdemobilizowano 620 tysięcy żołnierzy

PEKIN (PAP). — Jak podaje Agencja Nowych Chin, w ciągu br. zdemobilizowanych zostało ogółem 620 tysięcy żołnierzy. Większość z nich powróciła na wieś.

Demobilizację na szeroką skalę rozpoczęto w kwietniu.

## W Chinach zdemobilizowano 620 tysięcy żołnierzy

PEKIN (PAP). — Jak podaje Agencja Nowych Chin, w ciągu br. zdemobilizowanych zostało ogółem 620 tysięcy żołnierzy. Większość z nich powróciła na wieś. Demobilizację na szeroką skalę rozpoczęto w kwietniu.



W dniu 28 bm. nastąpiło na stadionie w Łużnikach w Moskwie uroczyste otwarcie VI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Na zdjęciu: delegacje młodzieży w drodze na stadion przejeżdżają ulicami Moskwy. CAF — Telefoto.

## Pracują w niedziele, a nawet w noc

### W tegorocznych ciężkich zniwach pomagają ofiarnie robotnicy, młodzież szkolna i wojsko

ZIELONA GÓRA (PAP). Warunki atmosferyczne na Ziemi Lubuskiej uległy w ciągu ostatnich dwóch dni znacznej poprawie. Po tygodniowej przerwie, spowodowanej przewlekłymi opadami deszczu, prace żniwne znowu ruszyły. Już w sobotę w godzinach popołudniowych, wzdłuż stulokilometrowej trasy, łączącej Zieloną Górę, Nową

Sól, Głogów i Wschowę, rolnicy masowo przestawiali stygi, kontynuowali podorywkę, a także kosili zboża ręcznie.

Pod znakiem wyteżonej pracy, zwłaszcza w PGR upłynęła też ubiegła niedziela. We wszystkich prawie zespołach Ziemi Lubuskiej żalagali oraz ekipy żniwne, w których skład wchodzi żołnierze, młodzież szkolna i robotnicy z zakładów pracy zajęte były przy suszeniu i zwożeniu zboża. W ten sposób w ciągu jednego tylko dnia — jak się pobytnie oblicza — sprzątnięto w PGR żyto sponad 1.600 ha.

Trzeba stwierdzić, że w tegorocznych ciężkich zniwach, wykazują dużo ofiarności zarówno żalagali PGR jak i członkowie pomagających im ekip żniwnych. Wyrazem tego jest m. in. ochotnicze pogotowie, które dla sprzętu zół wykorzystuje również każdą sprzyjającą porę nocy.

LUBLIN (PAP). Również na Lubelszczyźnie panujące od dłuższego czasu deszcze poważnie utrudniają prace żniwne, złasz

## Ściąganie zaległości i Stosunki między radami robotniczymi i administracją

### Plan rozwoju na lata 1961-75

### Materiały dla budownictwa

## Z prac Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania ministra finansów w sprawie zaległości w podatkach gruntowym, obrotowym i dochodowym od gospodarki niespołecznej. Omówiona była również sprawa wzrastających zaległości w innych należnościach, jak np. grzywny administracyjne, zaległe opłaty za usługi komunalne, raty za zakupione towary i in.

Rada Ministrów zobowiązała doraźnie Ministerstwo Finansów do wzmocnienia akcji ściągania w roku bież. zaległych należności. Przy udziale przedstawicieli CRZZ Rada Ministrów rozpatrywała projekt uchwały w sprawie powołania resortowych komisji rozjemczych dla rozstrzygnięcia sporów, które mogą po-

wstać pomiędzy radami robotniczymi a centralnymi zarządami i jednostkami równorzędnymi na tle wykonania ustawy o radach robotniczych.

Rada Ministrów podjęła uchwałę zobowiązującą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, ministrów i prezydium rad narodowych do rozpoczęcia prac nad perspektywicznym planem rozwoju gospodarki narodowej w latach 1961-1975. Uchwała ustala również terminy dla prac przygotowawczych nad tym planem.

Podjęta została również uchwała zabezpieczająca dodatkowe środki, umożliwiające wykonanie zadań budownictwa w 1957 r. Uchwała ta zobowiązuje resorty produkujące materiały potrzebne budownictwu do zwiększenia dostaw tych materiałów, zaś ministra handlu zagranicznego — do przyspieszenia, a w niektórych wypadkach — zwiększenia importu niektórych towarów.

Podjęta została również uchwała, regulująca gospodarkę ogumieniem trakcyjnym i zmierzającą do zahamowania nadmiernego zużycia opon i stworzenia odpowiednich warunków dla ich renowacji.

Ponadto Rada Ministrów dokonała przesunięcia ponad 25 mln zł z planów inwestycyjnych resortów, przeznaczając tę sumę na budownictwo mieszkaniowe przykładowe.

Rada Ministrów podjęła uchwałę zabezpieczającą odpowiedzialność za maszynownia zół. Zatwierdzony został również projekt uchwały, gwarantującej terminową realizację inwestycji dla badań jądrowych.

## Syn Eisenhowera weźmie udział w pogrzebie Armasa

NOWY JORK (PAP). Według doniesień AFP, po zamachu na prezydenta Armasa w Gwatemali panuje spokój. Rząd przedsięwziął środki ostrożności, wprowadzając m. in. godzinę policyjną, która jednak od niedzieli obowiązuje dopiero od godziny 22.

Ogłoszono żałobę narodową na okres 9 dni. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek. Weźmie w nich udział syn prezydenta Eisenhowera.

NOWY JORK (PAP). Rzecznik prasowy rządu Gwatemali oświadczył nie ujawniając bliższych szczegółów, że w związku z zabójstwem prezydenta Armasa, dokonano szeregu aresztowań. Dodał on, że dokumenty znajdujące się w posiadaniu policji, m. in. dziennik zabójcy, oficera gwardii palacowej, Romeo Vasquez Sanchez, nie pozostawiają wątpliwości, że zabójca był ściśle związany z ruchem komunistycznym, jakkolwiek nie należał do partii. Rzecznik oświadczył również, że armia zamierza stać wiernie u boku rządu.

Agencja Associated Press donosi o nagłym wzroście cen podstawowych artykułów, jako jednym z nieoczekiwanych następstw wydarzeń w Gwatemali.

## Nie będzie „żelaznych” asystentur w klinikach

WARSZAWA (PAP). — 29 bm. odbyła się w Ministerstwie Zdrowia narada kierowników wydziałów zdrowia z całego kraju, poświęcona omówieniu projektu zarządzenia, regulującego czas trwania asystentur w zakładach lecznictwa zamkniętego: szpitalach, klinikach i sanatoriach.

Omawiany na naradzie projekt przewiduje likwidację stanowisk tzw. żelaznych asystentów, pełniących tę funkcję nawet po kilkanaście lat. Stworzyłyby to szersze możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych lekarzom młodszym, którzy by przyszli na zwolnione stanowiska asystentów w lecznictwie zamkniętym.

## Prezydent Włoch podziwia polskie dywany i kilimy

RZYM (PAP). — Jak już podawaliśmy, w sobotę prezydent Republiki Włoskiej Giovanni Gronchi dokonał otwarcia Biennale sztuki w Mediolanie. Zwiedzając stoisko polskie prezydent Gronchi, oprowadzany przez polskiego charge d'affaires A. I. Domagałę, zwrócił szczególną uwagę na nasze kilimy i dywany, oraz wyraził podziw dla pięknego doboru kolorów. Prezydent podkreślił również oryginalność urządzenia stoiska, które jest skromne, ale estetyczne. Licznie zwiedzający wystawę goście bardzo się interesują ceramiką z różnych stron Polski.



## „Walczyliśmy przeciw imperialistom“ Oświadczenie przedstawiciela Omanu w Kairze

KAIR (PAP). — W przedstawicielstwie Omanu w Kairze odbyła się 28 lipca konferencja prasowa z udziałem licznych dziennikarzy egipskich i zagranicznych. Szef przedstawicielstwa Mohammed El Harity złożył oświadczenie w sprawie agresji brytyjskiej w Omanie. **Angielskie samoloty wojskowe — powiedział on — bombardowały 24 lipca, szereg miast Omanu. Celem tej agresji było zastraszenie elementów patriotycznych i zmuszenie ich do podporządkowania się imperializmowi angielskiemu. Jednak ludność Omanu przeciwstawiła się najeźdźcom.**

„Oman — głosi oświadczenie — jest krajem niezależnym i w ciągu wieków korzystał z suwerenności. Ludność Omanu uznaje za jedynego swego prawowitego władcę Imama Haleba ben Ali i odrzuca roszczenia sultana Muscatu do Omanu. Oświadczenie podkreśla, że sultan Muscatu jest „agentem imperializmu angielskiego i posłusznym narzędziem, którym posługuje się imperializm dla osiągnięcia swoich egoistycznych celów.“

Naród Omanu — oświadczył dalej El Harity — przystąpił do walki przeciwko panowaniu imperialistycznemu, przeciwko obcej ingerencji i agentom imperialistycznym wewnątrz kraju. Mimo straszliwych szkód, jakie wyrządziło bombardowanie lotnictwa brytyjskiego, siły patriotyczne Omanu mężnie przeciwstawiają się imperialistom. Naród i przywódcy Omanu gotowi są walczyć o swą wolność i niezawisłość aż do zwycięstwa.

## Ministrowie egipscy na ławie oskarżonych

KAIR (PAP). — Onegdaj rozpoczął się w Kairze proces przeciwko grupie 13 osób oskarżonych o spisek mający na celu obalenie rządu i zamordowanie prezydenta Nassera. Między oskarżonymi znajdują się byli ministrowie Salah el Din i Abdul Fatah Hassan.

## Proces w Jordanii

KAIR (PAP). — W Ammanie rozpoczął się proces grupy patriotów jordańskich, oskarżonych o udział w spisku przeciwko królowi Husseinowi. Wśród oskarżonych znajdują się 20 oficerów armii jordańskiej, w tym byli dowódcy sztabu generalnego Ali Abu Nubar i Ali el Hijari, a także były minister spraw zagranicznych Rimawi.



**WTOREK, 30 LIPCA**  
15.10 Muzyka ludowa. 15.30 Dla dzieci odc. 9 pow. „Paula czy Lina“. 16.05 Utwory skrzypcowe kompozytorów polskich. 16.20 Muzyka rozrywkowa. 16.50 Porady praktyczne dla kobiet. 17.01 (L) Reportaż I. Stankiewicz pt. „Ludzie, szanujcie nerwy“. 17.15 (L) Muzyka rozrywkowa na różnych instrumentach. 17.50 (L) Słuchamy lódzkich solistów: Eugeniusz Paradowski — skrzypce, Alfreda Działosińska — akompaniament. 18.10 (L) Lódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Radiowa Spółdzielnia Satyryczna. 19.30 Aud. słow.-muz. z VI Festiwalu Młodzieży i Studentów w Moskwie. 20.23 Kronika sportowa. 20.40 Kunnecka: Wiązanka z opt. „Szczęśliwa podróż“. 20.50 Koncert symfoniczny. 21.30 „O czym pisze prasa literacka“. 21.40 d.c. koncertu. 22.03 „Żywe kamienie“ fragm. pow. Berenata. 22.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży. 22.55 Muzyka taneczna.

Przedstawiciel Omanu zdecydowanie obalił szerzone przez propagandę imperialistyczną pogłoski, że siły narodowe Omanu otrzymują pomoc wojskową z zagranicy. Wskazał on, że pogłoski te wyszły z palca rozpowszechniane są w celu rzucenia cienia na ruch narodowo-wyzwoleńczy. Siły narodowo-wyzwoleńcze Omanu — powiedział El Harity — nie otrzymują żadnej pomocy wojskowej z zagranicy. Prymatywna i nieliczna broń, z jakiej korzystają w walce z wrogiem, produkowana jest w samym Omanie.

## Gdy 60 esperantystów „musi“ jechać służbowo do Marsylii...

WARSZAWA (PAP). — Jak stwierdziła powołana w kwietniu br. komisja do opiniowania wniosków dotyczących wyjazdów służbowych za granicę, wiele resortów i instytucji zbyt rozrzucone gospodarują limitami dewizowymi, przyznawanymi na podróże służbowe, delegując wieloosobowe grupy pracowników na różne zjazdy, kongresy, konferencje, wystawy i inne imprezy.

Np. Związek Esperantystów złożył wniosek na wyjazd służbowy 60 osób na Kongres Esperantystów w Marsylii. Komisja słusznie uznała, że wystarczy, aby delegacja oficjalna składała się z 2 osób.

Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego złożyło wniosek na służbowy wyjazd 50 osób do Moskwy na Wszeczwiazkową Wystawę Rolniczą.

Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego chciało delegować aż 40 osób na wystawę lotniczą w Paryżu.

Zrzeszenie Studentów Polskich wnioskowało wysłanie 3-osobowej delegacji na... immatrykulację roku akademickiego na uniwersytecie w Palermo.

W naszych ekipach sportowych jeździ za dużo osób towarzyszących.

## Nasz komentarz Proklamacja republiki w Tunisie

Jeżeli chodzi o sultana Maroka, to od dawna już nie lubi on Bourguibę i obawia się, że ten zdolny i ambitny mąż stanu może przejąć kierownictwo w ewentualnej przyszłej federacji Maghrebu. Po detronizacji beja Tunisu, sultan Mohammed Ben Jussef znajduje się w trudnej sytuacji. W każdej chwili bowiem grozi mu „niespodzianka“ ze strony elementów antydy nastycznych, które są bardzo silne w Maroku, zwłaszcza w narodowej partii Istiglal. Zachęcenie przykładem Tunisu, przeciwnicy monarchii w Maroku mogą ponownie swym żądaniem ustanowienia republiki.

Jest jeszcze sprawa Algieru. Habib Bourguiba i sultan Maroka współzawodniczą ze sobą o objęcie „patronatu“ nad Algierem, którego niepodległość uważają obaj za sprawę niedalekiej już przyszłości. Wydaje się, że w kwestii Algieru Bourguiba pragnie być „media torem nr 1“ — jak to określa prasa francuska. Sądzi on bowiem, że jako przywódca nowoczesnego republikańskiego państwa lepiej nadać się do tej roli niż sultan Maroka.

Bourguiba uważa poza tym, że jeżeli w Algierze zostanie wprowadzony ustroj republikański (a za takim rozwiązaniem wypowiedziada się większość przywódców algierskich), to łatwiej będzie Algierowi połączyć się z innymi państwami.



GDANSK  
Sześciu studentów Politechniki i Akademii Medycznej w Gdańsku zakończyło przygotowania do kolarskiego rajdu dookoła Europy. Trasa tej ciekawej „wycieczki“, długość blisko 10 tys. km prowadzić będzie przez CSR, Austrię, Jugosławie, Grecję, Włochy, Szwajcarię, Francję, Belgię, Holandię, NRF i NRD i trwać będzie około 10 tygodni.

POZNAŃ  
Rosnące z roku na rok zainteresowanie Międzynarodowymi Targami Poznańskimi powoduje konieczność dalszej rozbudowy terenów targowych krytych. Władze budowlano-architektoniczne zatwierdziły lokalizację nowej hali o kubaturze 60 tys. m sześć. Autorami projektu hali jest zespół inżynierów: Lesiewicz, Jarosz i Welleneger.

Równocześnie wybudowana w br. hale nr 14 zarząd MTP przystosuje do organizowania różnego rodzaju imprez sportowych i artystycznych.

BYDGOSZCZ  
Kujawskie Zakłady Maszyn Rolniczych we Włocławku wykonały próbną serię nowych siewczarni motorowych, przeznaczonych dla rodzinnych gospodarstw chłopskich. Wydajność siewczarni wynosi 400 kg na godzinę. W gospodarstwach, które nie posiadają motorów elektrycznych, siewczarnie mogą być napędzane kieratem.

W sierpniu br. Kujawskie Zakłady Maszyn Rolniczych wypuszczą na rynek pierwszą partię 200 nowych siewczarni.

KATOWICE  
Dzięki wprowadzeniu letniego czasu elektrycznego zarząd energetycznego okręgu południowego zaoszczędził już 3.700 ton węgla.

## Znamienny testament pisarza włoskiego Malaparte

RZYM (PAP). W sobotę dokonano otwarcia testamentu znanego pisarza włoskiego Curzio Malaparte zmarłego przed kilkoma dniami. Jedną z klauzul testamentu głosi:

„Pragnąc wyrazić wdzięczność narodowi chińskiemu i zacieśnić stosunki kulturalne między Wschodem i Zachodem tworzę „Fundację imienia Curzio Malaparte“ w celu otwarcia domu wypoczynku i pracy twórczej dla artystów chińskich we Włoszech — obywateli Chińskiej Republiki Ludowej.“

Pisarz przeznaczył na ten cel swoją willę na Capri z całym tym urzędzeniem, obrazami i bogatym księgozbiorem.

# Ważne propozycje NRD w sprawie zapewnienia pokoju i zjednoczenia Niemiec

Premier NRD Otto Grotewohl przekazał 27 bm. szefom przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w NRD, tekst oświadczenia rządu w sprawie zapewnienia pokoju i zjednoczenia Niemiec. Podczas aktu wręczenia oświadczenia obecni byli liczni przedstawiciele prasy NRD, prasy zachodnio-niemieckiej i zagranicznej.

Rząd NRD wskazuje na niezbędny rozwój Niemiec zachodnich, spowodowany uchwałami NATO i przygotowaniami rządu Adenauera do uzbrojenia armii w broń atomową, i stwierdza, że wywołuje to głębokie obawy narodu niemieckiego o losy pokoju i zjednoczenia Niemiec.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej — głosi oświadczenie — uważa za swój obowiązek narodowy przedstawienie narodowi niemieckiemu swego stanowiska w sprawie drogi narodu niemieckiego do zapewnienia pokoju i zjednoczenia Niemiec.

Taka konkretną drogą — głosi dalej oświadczenie — jest zawiązanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej w konfederację na podstawie traktatów.

Konfederacja nie musiałaby na razie powoływać odrębnej zwierzchniej władzy państwowej nad obu państwami i wykluczałaby wszelką dominującą pozycję jednego państwa niemieckiego wobec drugiego. Utworzona w obu częściach Niemiec za przedstawicieli parlamentu Rada Ogólnoniemiecka, która miałaby charakter doradczy, mogłaby polecać takie kroki i podejmować takie decyzje, które służyłyby zbliżeniu obu państw niemieckich. Konfederacja niemiecka mogłaby zapoczątkować układ między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemiecką Republiką Federalną w sprawie realizacji wspólnej polityki w odniesieniu do konkretnych problemów.

Dlatego proponujemy:

- 1) Porozumienie się w sprawie zakazu magazynowania i produkcji bomb atomowych i broni atomowej na terytorium Niemiec oraz zakazu propagowania wojny atomowej.
- 2) Wystąpienie NRF z NATO i NRD z Układu Warszawskiego, zniesienie obowiązku służby wojskowej i porozumienie w sprawie liczebności wojsk w obu częściach Niemiec.
- 3) Zwrócenie się z prośbą do czterech wielkich mocarstw, wspólnie albo przez każde państwo oddzielnie, o szybkie stopniowe wycofanie ich wojsk z całych Niemiec.

## Premier Nehru odwiedzi Japonię

PARYŻ (PAP). — Premier Indii Nehru został zaproszony przez rząd japoński do odwiedzenia Tokio.

Jak donoszą agencje zachodnie, premier Nehru w rozmowie z premierem japońskim Kiszū, w czasie jego pobytu w Indiach, wyraził pragnienie odwiedzenia Japonii. Wizyta premiera Nehru nastąpi prawdopodobnie w początkach października.

Pracy z republikańskim Tunisiem niż feudalnym Marokiem. Oczywiście bardziej radykalne elementy marokańskiej partii Istiglal nie będą chciały dać się wyprowadzić i za wszelką cenę, a być może nawet za cenę ustąpienia sultana, dążyć będą do uzyskania prymatu w sprawie Algieru.

Proklamacja Republiki Tunisu wywołała pewne zaniepokojenie w państwach Europy zachodniej, które obawiają się, że Bourguiba wiąże się obecnie z Nasserem. Tego samego obawiają się także „lojalni“ monarchie arabskie na Bliskim Wschodzie. Stany Zjednoczone nie wypowiedziały się jeszcze konkretnie w tej sprawie. Amerykańskie koła rządzące odnoszą się wprawdzie z sympatią do Bourguibę, licząc na to, że dzięki pomocy gospodarczej uda im się przechwycić w swe ręce resztki wpływów francuskich w Tunisiu. Jednakże zbyt jawne manifestowanie sympatii dla prezydenta Tunisu mogłoby zrazić króla Arabii Saudyjskiej, Ibn Sauda, który jest głównym sojusznikiem USA na Bliskim Wschodzie i który również ze swej strony dąży do „przywództwa“ w tym rejonie.

Waszyngton jest więc „w rozterce“ — jak pisze francuski dziennik „Monde“, M. D.

Tego rodzaju porozumienie co do tych doniosłych problemów rozpoczęłoby między suwerennymi i niezależnymi państwami niemieckimi konfederację, co w dalszej perspektywie mogłoby doprowadzić do rokowań w dziedzinie kontaktów gospodarczych, w dziedzinie spraw celnych i walutowych, komunikacji i łączności, problemów związanych ze statusem Berlina oraz do zakazu działalności partii i organizacji demokratycznych w Niemczech zachodnich.

Oświadczenie stwierdza dalej, iż w chwili obecnej rząd NRD, aby

## USA, Anglia, Francja i NRF ogłosiły wspólną deklarację w sprawie zjednoczenia Niemiec

BERLIN (PAP). — Rządy Wielkiej Brytanii, Francji, Stanów Zjednoczonych i Niemiec zachodnich deklarują wolę kontynuowania wspólnej polityki w sprawie zjednoczenia Niemiec, a jednocześnie oświadczają, że gotowe są zawrzeć z Niemcami układ o bezpieczeństwie europejskim „z chwilą gdy istnieć będzie realna perspektywa postępu“.

Sprawa ta została omówiona w 12-punktowej deklaracji, podpisanej w poniedziałek w poludnie w Berlinie zachodnim przez ambasadorów trzech mocarstw zachodnich przy rządzie NRF i przez ministra spraw zagranicznych NRF, Brentana. Deklaracja zawiera szereg znanych już tez o zjednoczeniu Niemiec, wyłącznie w drodze „wolnych wyborów ogólnoniemieckich“, o stosunku przyszłych zjednoczonych Niemiec do NATO i o związku między sprawą rozbrojenia a problemem zjednoczenia Niemiec. Treść tego dokumentu potwierdza wrażenie, że izrem mocarstw zachodnim chodziło o partię stanowiska rządu Adenauera przed wyborami w Niemieckiej Republice Federalnej.

Na wstępie deklaracja uznaje twój podział Niemiec za „niezgodny z interesami międzynarodowego w Europie“. Skłania to czterech rządów do zabrania wspólnie głosu w tej sprawie i w innych związanych z tym kwestiach. Rząd NRF nazywany jest przy tym „jedynym rządem uprawnionym do przemawiania w imieniu narodu niemieckiego jako całości“. W dalszym ciągu jednak autorzy deklaracji stwierdzają, że zjednoczenie Niemiec wymaga „aktywnej współpracy narodu niemieckiego jako całości“, co ma nastąpić „w warunkach gwarantujących mu swobodne wyrażenie swej woli“.

Zdaniem autorów deklaracji, dopiero przyszły, „swobodnie wybrany rząd ogólnoniemiecki“, może podejmować zobowiązania w imieniu zjednoczonych Niemiec w sposób budzący zaufanie ze strony innych państw. Taki rząd — głosi deklaracja — może być utworzony jedynie w drodze wolnych wyborów ogólnoniemieckich do Ogólnoniemieckiego Zgromadzenia Narodowego.

Sporo miejsca poświęca deklaracja sprawie międzynarodowych powiązań przyszłych zjednoczonych Niemiec. „Zjednoczone Niemcy — czytamy m. in. — nie mogą być przedmiotem żadnej dyskryminacji. Żadna narzucona neutralność czy demilitaryzacja nie powinna wpływać na ich wolność i bezpieczeństwo. Ich rząd powinien mieć prawo swobodnego decydowania o swej polityce zagranicznej i o swoich sołuszach międzynarodowych, uwzględniając prawo samobrony przewidziane w Kartie NZ“.

Autorzy deklaracji zapewniają, że mocarstwa zachodnie „nigdy nie żądają, by zjednoczone Niemcy przystąpiły do NATO“. Uważają one, że „ludność zjednoczonych Niemiec będzie mogła sama zdecydować za pośrednictwem swobodnie wybranego rządu, czy pragnie wziąć udział w prawach i obowiązkach pływających z paktu atlantyckiego“. Jeżeli zaś zjednoczone Niemcy postanowią przyłączyć się do NATO — mocarstwa zachodnie zgodne będą udziałem Związku Radzieckiego i innym państwom wschodnio-europejskim, które przy staną do układu o bezpieczeństwie Europy, „doniosłych i daleko idących gwarancji“.

Deklarując gotowość przedyskutowania problemu zjednoczenia Niemiec i zawarcia układu o bezpieczeństwie europejskim ze Związkiem Radzieckim „skoro tylko istnieć będzie realna perspektywa postępu“ cztery państwa oświadczyły, że „z tą chwilą trzeba będzie zgadnąć związanych z procesem zjednoczenia i z warunkami układu o bezpieczeństwie“. Mocarstwa zachodnie nie mogą ustalić definitywnie swojego stanowiska we wszystkich sprawach, „zanim nie rozpoczną się poważne rokowania“. Nie mogą one również „pójść z ody dyskusji nad ewentualnymi ustępstwami“, dopóki nie będą uważać, że mogą liczyć na ta-

nie utrudniać porozumienia obu państw niemieckich, nie upiera się przy tym, by omawiać takie problemy, które dotyczą dalszego rozwoju Niemiec zachodnich, czy też Niemieckiej Republiki Demokratycznej Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oświadcza przy tym, że uważa oczywiście drogą pokojową, demokratyczną i socjalistyczną za jedynie słuszną drogą rozwoju całych Niemiec.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyzywa w zakończeniu swego oświadczenia wszystkich Niemców, by w interesie pokoju i przyszłości całego narodu niemieckiego walczyli o utworzenie konfederacji państw, gdyż jest to jedyna możliwa droga prowadząca do jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

„Mocarstwa zachodnie — czytamy w deklaracji — nie zgodzą się na żaden układ rozbrojeniowy, który by stanął na drodze do zjednoczenia Niemiec“. Ich zdaniem, „wszelkie posunięcia rozbrojeniowe dotyczące Europy, muszą uzyskać zgodę zainteresowanych państw europejskich i włączyć pod uwagę związek między bezpieczeństwem Europy a zjednoczeniem Niemiec“.

## Ollenhauer: Deklaracja nie wnosi nic nowego

BERLIN (PAP). Przewodniczący SPD, Ollenhauer ocenił deklarację berlińską czterech mocarstw jako nie wnoszącą żadnej nowej myśli do sprawy przewyższenia rozbięcia Niemiec i podziału Europy. Powiedział on, że deklaracja jest zwykłym potwierdzeniem poprzednich koncepcji mocarstw zachodnich i rządu NRF w kwestii rozwiązania problemu niemieckiego, o których powszechnie wiadomo, że sprawy zjednoczenia nie posunęły ani o krok naprzód.

Komentując dalej treść deklaracji, Ollenhauer wyraził poglądy, że aczkolwiek wspomina ona o europejskim systemie bezpieczeństwa, to pomija jednak celowe zagadnienie statusu wojskowego zjednoczonych Niemiec. Świadome wyłączenie tego problemu przez rząd boński ze wszystkich dotychczasowych dyskusji utrudniało rozwiązanie problemu niemieckiego.

W konkluzji swego oświadczenia Ollenhauer powiedział m. in.: Tego rodzaju polityka jest wyraźnym potwierdzeniem dążenia do utrzymania status quo w Europie! Jest kontynuacją polityki bloków wojskowych, która spowodowała i pogłębiła podział Niemiec i Europy.

## Wyrok w procesie młodocianych włamywaczy

W dniu wczorajszym Sąd Powiatowy dla m. Łodzi ogłosił wyrok w procesie przeciwko 11 chłopcom, którzy od października 1956 r. do lutego br. dokonali 48 włamań do sklepów, kin, świetlic, komórek, przedszkoli itp.

Sąd skazał: Jana Skalskiego na 2 lata i 3 mies. więzienia, oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat; Mariana Wojtylaka na 2 lata więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych; Stanisława Adamczyka, Antoniego i Włodzimierza Morosów, ana Cybulę, Zdzisława Szale i Stefana Niewiadomskiego jako nieletnich sąd skierował do zakładu poprawczego. Pozostali: Andrzej Rokossowski i Tadeusz Świniarski skierowani zostali do zakładu poprawczego z zawieszeniem na 3 lata, a Józef Marciniak z zawieszeniem na 2 lata.

Sprawę Józefa Szymańskiego, który sprzedawał zdobytą przez chłopców przedmioty, sąd wyłączył z odrębnego postępowania. (st)



Sukces „Mazowska” w Aix-les-Bains

# Deszcz, burza, Poujade...

(Korespondencja własna)

Znana to rzecz, że każdy występ artystyczny jest niejako bitwą, którą trzeba stoczyć, aby podbić serca publiczności, zyskać jej uznanie, odnieść zwycięstwo. Wie o tym i „Mazowska”, które ma za sobą niejedną taką batalię, i to rozegraną na tak różnorodnych terenach, jak np. NRD, Chiny, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Francja i Anglia. Reguła każdej bitwy — i tej również — jest jednak taka, że można przygotować, ustalić najdrobniej sze szczegóły gwarantujące sukces, a mimo to w ostatniej chwili wyskoczy coś takiego, co całkowicie zmienia warunki i wymaga nowego wysiłku. Zwycięstwo trzeba bowiem odnieść za wszelką cenę.

Tym, co „wyskoczyło” w Aix-les-Bains, był deszcz. Za ledwie na pół godziny przed występem od strony Alp nadciągnęła chmury ciemną zwrtała masą. Wkrótce utonął w nich Le Revard oraz sąsiednie szczyty. Chmury spływały tak nisko na ziemię, że ogarnęły jezioro Bourget i wraz z nim Aix-les-Bains. Deszcz lunął wbrew przewidywaniom meteorologów i miejscowych znawców pogody. Był gwałtowny, ulewny i uparty — groźny przeciwnik. Trzeba było zrezygnować z występu w Teatrze Zieleni, na estradzie pod gołym niebem i przenieść się do sali Teatru Zdrojowego. Każdy, kto miał kiedykolwiek do czynienia z występami artysty-

cznymi, a zwłaszcza z występami tak dużego zespołu jak „Mazowska” wie, co to znaczy. Pod ulewnym deszczem przenoszono dekoracje, przewożono autobusami setki kostiumów i rekwizytów „Mazowska”.

Kapryśna pogoda alpejska nie załamała morale naszego zespołu ani nie zdołała zmniejszyć publiczności.

Na długo przed podniesieniem kurtyny widownia była pełna. Pod rześcicie oświetlenia portal gmachu kasyna w Aix-les-Bains sznurował się jeźdźca lśniące limuzyny. Tłoczył się tłum pieszych. W tym dniu ruletka była nieczynna. Nikt się nią nie interesował. Prózno były też stoliki do bakarat i wytworna sala dąsingowa kasyna. Wyczuwało się wyraźnie, że wieczór, zanim jeszcze rozpoczęły się występy, należy do „Mazowska”.

Potwierdziło się to w całej rozciągłości, kiedy kurtyna poszła w górę. Obserwuję przebieg festiwalu od początku. Widziałem, jak przyjeżdża balet hiszpański Luisilla, doskonali szwedzki zespół „baletu sportowego” Ida Flicerona, czy słynny francuski zespół Jeana Babilee. Nikogo tak nie witało jak „Mazowska”. Istnieje jakaś więź, nieuchwytny kontakt wytwarzający się między widownią a roześmianymi dziewczętami i chłopcami naszego zespołu.

Publiczność z zapartym tehem słuchała śpiewów opczynskich, patrzyła na „tram blankę”, tańce lubelskie, polkę sieradzka, krakowiaka. Pańte w galowych toaletach, panowie w smokingach i białych gorsach koszul, należący do arystokratycznego Golf Clubu i różnych jacht-klubów,

zajmujący parter i łoża, wstawali po każdym numerze z miejsc i bili oklaski, aż trzęsły się mury półwiekowego teatru. Zapomnieli o powściągliwości i wychowaniu nakazującym ukrywać swe uczucia. Balkony i galeria, wypełnione głową przy głowie, szalali. Siedzieli tam miejscowi mieszkańcy — górale sabaudzcy, studenci przekształcający się latem w turystów — wiozęgów, robotnicy spędzający swoje wczasy w sąsiednich tańszych od Aix-les-Bains miejscowościach.

Nagle stała się rzecz niebywała. Widownia — zarówno ci na górze, jak i ci na dole — zaczęła tupać. Jest to wyraz najwyższego zadowolenia na Zachodzie, ale nigdy nie stosowany w teatrach kasyna Aix-les-Bains. W każdym razie, jak zapewniali tu wszyscy, nie zdarzyło się to nigdy na żadnym z poprzednich festiwali. Zabawna walkę stoczyli dyrygenci Stanisław Wysoccki i Stefan Żuława z orkiestrą — wielką orkiestrą opery Monte Carlo, której członkowie raz po raz zapominali, gdzie się znajdują, i zamiast w nuty patrzyli na scenę. Na sali znajdowało się wielu Polaków. Przyjechali sympatycznie „Mazowska” nawet z Londynu i Paryża; przybyło ze swymi żonami sporo górników z kamieniołomów i robotników z fabryk w pobliżu Grenoble. Można ich było poznać po zwilgotniałym od wzruszenia oczach.

Podczas przerwy obecni na sali dziennikarze francuscy i z innych krajów nie szczędzili „Mazowszu” słów uznania. M. in. pani Starr z amerykańskiego pisma poświęconego muzyce i choreografii

„Music and Dance on the West” oświadczyła mi, że „Mazowska” swoim śpiewem i tańcem wnosi coś nowego i niezwykle świeżego do baletu naszych czasów. Dodała, że nie ulega dla niej wątpliwości, iż występy naszego zespołu w USA miałyby ogromne powodzenie. Wyraziła też nadzieję, że „Mazowska” odwiedzi w ciągu któregoś tournée Stany Zjednoczone.

Po przedstawieniu wielu ludzi oczekiwało wyjścia członków zespołu z gmachu teatralnego. Było wśród nich szczególnie dużo takich, którzy nie zdołali się dostać na salę z powodu ograniczonej ilości miejsc. Z ust padały znów słowa pełne sympatii, widać było też uśmiechy mówiące więcej niż słowa.

A jednak w nocy, w drodze powrotnej z teatru widzieliśmy na lśniącym od deszczu asfalcie ulotki zapowiadające wiec, na którym przemawiać ma w niedzielę w Aix-les-Bains Pierre Poujade, pretendent do wodzostwa nad episkopatami francuskimi, usiłujący teraz łowić ryby w mętnej wodzie inflacji i gmatwanym algierskiej, pojawia się w jednym z punktów trasy „Mazowska” jako przypomnienie, że istnieje jeszcze siła wrogie serdecznej atmosferze, którą tak wyraźnie wyczuwało się na sali teatralnej. Reakcja francuskiej publiczności na występ „Mazowska”, serdeczne zdania o przyjaźni i współludnistwie na rodów niezależnie od ustroju — wszystko, co slyszeliśmy na sali teatru z ust ludzi reprezentujących najbardziej różne kierunki polityczne i warstwy społeczne, stało się mimo woli odpowiedzią siłom, które reprezentują Poujade i jego zwolennicy.

J. Gerhard

## O czym mówił wicepremier P. Jaroszewicz

Na krajowej naradzie budownictwa, która odbyła się w ub. piątek i sobotę w Warszawie, przemówienie wygłosił również wicepremier Piotr Jaroszewicz. Poniżej zamieszczamy skrót tego przemówienia.

Partia i rząd ogłosiły w całym kraju powszechną mobilizację organizacji partyjnych, całego aktywu społecznego dla utrzymania równowagi rynku. Dokonana podwyżka plac i dodatków rodzinnych — to w sumie duży fundusz i trzeba, aby znalazł on pokrycie w towarze, nawet z nadwyżką. Obecna sytuacja jest taka, że w III kwartale nie mamy zapewnionych nadwyżek towarowych! Dlatego, jeśli byśmy wypuścili na rynek dodatkowe ilości pieniędzy, nie miałyby one pokrycia towarowego. Dlatego też partia i rząd wzywają wszystkich obywateli, a szczególnie członków partii, członków zw. zaw. rady robotnicze — do właściwej oceny sytuacji, do cierpliwości. Wszelkie nasze nierozważone kroki mogą przynieść szkodę idei państwa.

Mówimy wszystkim prawdę o sytuacji gospodarczej. Umocnić naszą równowagę rynkową może tylko zwiększenie produkcji. Postawiliśmy sobie zadanie, aby w III kwartale br. wyprodukować towarów więcej niż plan. W realizacji tego zadania nie mamy obowiązku spać na budownictwo.

Przemysł materiałów budowlanych ma dać ponad plan ogromną ilość towarów, które chcemy sprzedać ludności. Budowlani muszą zlikwidować marnotrawstwo materiałów na placach budów, co pozwoli na rzucenie na rynek dodatkowych ilości materiałów budowlanych.

Mamy perspektywę całkowitego opanowania trudności i stabilizacji sytuacji gospodarczej w kraju — kontynu-

ował P. Jaroszewicz. — Dziś łatwiej mówić o stabilizacji niż w końcu marca br., ale nie możemy dopuścić do zachwiania uzyskiwanej z trudnym równowagi, nie możemy dokonać nie przemyślanych posunięć, które trzeba by było rok czy dwa lata odrabiać.

Na krajowym zjeździe trzeba mówić o tym jak przezwyciężyć trudności, jak poprawić sytuację w budownictwie. Jest faktem, że źle planujemy budownictwo. Musimy plan państwowy poprawić w ten sposób, aby w przyszłym roku zapewnić odpowiednie dostawy surowców i materiałów w sezonie, w okresie szczytu w budownictwie.

Musimy walczyć z marnotrawstwem i kradzieżami na budowach, które przybierają coraz większe rozmiary. Mamy pretensje do załóg budowlanych i naszego aktywu, że nie prowadzą powszechnej walki z przestępstwami. Mamy pretensje o marnotrawstwo materiału na budowach. Mamy pretensje do naszych projektantów, że nie ma budowy, na której nie narzeka no by na projektantów, że zmieniają, że mylą się. Są to sprawy nieprzyjemne dla nas wszystkich. Trzeba przedsięwziąć niezbędne środki, aby uporządkować i uzdrowić budownictwo.

Towarzysze wypowiadali w dyskusji gorzkie, ale słuszne uwagi w sprawie walki ze spekulacją, w sprawie nadmiernych zarobków, w sprawie nadużyć, w sprawie cen,

Przed wszystkim nadmierne zarobki. Jest to sprawa bardzo denerwująca społeczeństwo, ekonomicznie nie mała. Toteż rząd podejmuje walkę z nadmiernymi zarobkami — przede wszystkim w najbliższym czasie będzie zastosowane wysokie opodatkowanie kumulowanych zarobków. Powstaje także konieczność wydania aktu prawnego, umożliwiającego kontrolę zarobków obywatela, gdyż dotychczasowe przepisy nie dają takiego prawa.

Sprawa cen. Te ceny, które zostały podniesione przez rząd, są znane całemu społeczeństwu. Natomiast te ceny, które podniesiono w przemyśle terenowym, drobnym, są kontrolowane w minimalnym stopniu. Został wydany przepis zabraniający podwyższania cen. Ale kto podnosił ceny? Kto podpisywał wnioski? Często nasi towarzysze partyjni, często nasi związkowcy podpisywali te dokumenty. To był niepokonany pęd do podnoszenia cen, żeby uzyskać większą akumulację, żeby uzyskać fundusz zakładowy. Wszystkie decyzje partii i rządu idą w tym kierunku, aby ani jednej złotówki niesłusznie zarobionej nie dać na fundusz zakładowy. Jeżeli stwierdzimy, że odpisy na ten fundusz są dokonywane bezprawnie, to te pieniądze ściągnie bank. Sądzą, że nas klasa robotnicza i związki w tej akcji poprą.

## Lollobrigida ma syna

Znana włoska gwiazda filmowa Gina Lollobrigida powiła w niedzielę syna. Wiadomość o tym wydarzeniu podana została z wielkim rozgłosem przez różne sensacje pisma miejscowe i korespondentów prasy zachodniej.

LUDMIŁA GUTKOWSKA

## Na spotkaniu z Zofią Wasilkowską łodzianie wyrazili solidarność z SRP

Wczoraj w lokalu Prez. RN m. Łodzi odbyło się spotkanie przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego z członkiem Światowej Rady Pokoju, posłem na Sejm Zofią Wasilkowską.

Posel Wasilkowska wygłosiła referat informujący o przebiegu i wynikach sesji Światowej Rady Pokoju, która odbyła się w Colombo (Cejlon) w czerwcu br.

W swym referacie mówczyni podkreśliła szczególnie sprawę, która zajęła wiele miejsca w obradach sesji — problem przerwań na doswiadczeń z bronią jądrową. Sesja Światowej Rady Pokoju w Colombo wystosowała do rządów krajów posiadających broń atomową apel o zaprzestanie doswiadczeń z tą bronią.

Posel Zofia Wasilkowska mówiła również o udziale delegacji polskiej w obradach sesji SRP.

Po wygłoszeniu referatu mówczyni odpowiadała na liczne pytania słuchaczy.

Na zakończenie uczestnicy spotkania podjęli w imieniu społeczeństwa łódzkiego rezolucję, wyrażającą protest przeciw doświadczeniom z bronią jądrową i solidaryzującą się z uchwałami Światowej Rady Pokoju.

## Errare humanum est...

Duże zainteresowanie wzbudził w naszym mieście powrót do Łodzi ekipy realizatorskiej pracującej nad filmem „Osmy dzień tygodnia” według znanego opowiadania Marka Hłaski.

Prasa łódzka poświęciła ostatnio temu wydarzeniu obszernie wzmianki, a „Głos Robotniczy” zamieścił nawet zdjęcie z realizowanego filmu.

Szkoda jednak, że do wzmianek tych wkradły się poważne błędy. „Dziennik Łódzki” podaje, że polsko-niemiecka ekipa kręci film pt. „Pierwszy dzień tygodnia”. Może to dowieść... ale, niestety, i dezorientujące cytowania. „Głos” natomiast zamieścił kilka fotów, na którym widzimy urocza Sonię Ziemann, ale wraz z... Tadeuszem Łomnickim, a nie Zbigniewem Cybulskim, jak mylnie informuje tekst pod zdjęciem. Dla ścisłości warto dodać, że Tadeusz Łomnicki gra w filmie „Osmy dzień tygodnia” rolę Grze gozka, brata Agnieszki (Sonia Ziemann).

No cóż, errare humanum est. (zw)

## Wiedeń „na trzy pasy”

# Zaczynamy od króla Jana...

(Oa naszego wystannika)

Wiedeń, w lipcu.

Pociąg z Pragi przybył na wiedeński Ostbahnhof z opóźnieniem. Na rozległym placu, pełnym taksówek, prywatnych aut, wózków tragarzy oczekiwały nas jednak trzy luksusowe autokary „Cosmosu” — wiedeńskiego towarzystwa turystycznego. Autokary te były zresztą pierwszą rzeczą, która w przybyzjach z Polski wzbudziła niemały zachwyt. Zachwył uzasadniony wyposażeniem wozu, w cudownie przewiewny, bo otwierany dach z plastiku, w najdrobniejsze boday udogodnienia dla pasażerów i udokumentowany, jak się później okazało, ich przydatnością w czasie naszych licznych wycieczek po mieście i okolicy Wiednia.

Grupa uczestników wycieczki „Orbisu” zakwaterowana została w czterech hotelach. Najwspanialszy z nich „Tyrol” przy eleganckiej Mariahilferstrasse przypadł drogą losowania nielicznym wprawdzie sześciucom, ale i w pozostałych, dalej od centrum położonych „Alserbach”, „Höhenhard” i „Zögerlitz” turyści polskiej powitala ujemna obsługa z miejsca wręczając — obok kluczy do pokojów — mały plan miasta. Z uprzejmością, która w nas, nieco zubożniałych na tę normalną przeciwie formę

stosunków między ludźmi, budziła zrazu pewne zażenowanie, spotykaliśmy się na każdym kroku: w sklepie, tramwaju, restauracji czy na ulicy. Wydawało nam się nawet, że uśmiech i zwrot „gnädige Frau” lub „gnädiger Herr” wliczone są tu do rachunku w każdym lokalu. A tego prosto wymaga zwykła kultura handlu.

Czas — po rozpakowaniu kufrów — na miasto. Czytelnicy nie wezmą chyba za złe autorce, że wiedeńska relacja rozpocznie od spotkania z królem Janem III. Mimo bowiem niewątpliwego uroku Wiednia, wycieczka na Kahlenberg wywarła na Polaków chyba najsilniejsze wrażenie.

Wśród zieleni wiszących ogrodów i winnic wije się asfaltowa wstęga Höhenstrasse. Malownicza trasa wiodzie do samego Kahlenbergu, sławnej w dziejach polskiego oręża podwiedeńskiej miejscowości.

„Johannes vinces” głoszą słowa na malowidle przedstawiającym Jana Sobieskiego przyjmującego błogosławieństwo papieskie przed bitwą. Obraz ten znajduje się w niewielkiej kaplicy, w której w rocznicę bitwy spotykają się na duchowej ścieżce wszyscy wiedeńscy Polacy.

Kaplicy strzeże i jednocześnie spełnia rolę przewodnika sędziwy, ale czerstwy jeszcze brat Michał, z pobliskiego klasztoru O.O. Augustynów.

Brat Michał jest Polakiem i prawdziwą encyklopedią wiedzy o pełnej chwalcie naszej historii. Jedną ze ścian kaplicy pokrywają od góry do dołu herby szlacheckie obok nazwisk rycerzy. Pozostałe ściany zdobią sceny bitewne. Brat Michał opowiada. Przez jedną krótką chwilę zapominamy, że jesteśmy w Austrii. Przez jedną krótką chwilę jesteśmy bardzo blisko Polski.

O dwa kroki od kaplicy w prawo, nad urwiskiem zobczem Kahlenbergu znajduje się nowoczesna restauracja z kilkoma tarasami. Można tu zjeść, można też wypić filiżankę gorącej herbaty z dzbanem mleka, jako, że popołudnie jest dziś chłodnawe. Za tę drobną przyjemność trzeba zapłacić jednak aż 6 szylingów i 60 groszy.

Nie dziwnego. Kahlenberg odwiedzają głównie turyści zagraniczni, do nich więc przystosowane są i ceny. (Możliwości polskich turystów nie zostały, niestety, uwzględnione).

Z tarasów restauracji rozciąga się cudowny widok na słynny las wiedeński Janów Straussów i na panoramę samego Wiednia „nad pięknym, modrym Dunajem”. Można tak kontemplować godzinami, ale o jedno warto się posprzezać, że Dunaj jest piękny — zgoda, ale że modry — kładę veto. Jest raczej szaro-srebrzysty. — Chyba, że się da wiarę naszemu wiedeńskiemu cicerone, który mówi: „Jeśli o tej porze Dunaj nie jest jeszcze błękitny, to po trzech szklankach wina na pewno takim się wyda”. Co do tego nikt z nas nie ma wątpliwości, zwłaszcza, że w pobliżu leży Grinzing — sławna dzielnica winiarni. Być w Grinzingu i nie wpaść na lampkę Heurigera, to tak, jak być w Neapolu i...

O Grinzingu jednak potem. Jest już późno. Powoli zapaść zmierzch. Robi się chłodno. Uprzejmy kierowca autokaru pożycza mi swój kurtki. Wracamy do miasta.

Pod i przed nami światła Wiednia. Jutro przejdziemy się ulicami naddunajskiej metropolii.





## W Kolumnie są i cienie...

Przyroda udzieliła Kolumnie wszelkich warunków na miejscowość zdrowiskową. Piękny sosnowy las, balsamiczne powietrze, no i... woda.

Kolumna więc tłumnie jest odwiedzana przez łodzian, pragnących choćby w dni świąteczne od poczekać na łonie przyrody, zaczerpnąć świeżego powietrza, a przy słonecznej pogodzie i opalić się.

Ale nie tylko pięknym przyrodą się żyje. A o tym w Kolumnie zapominano.

Zaopatrzenia szwankuje. Za mało sklepów spożywczych. Trudności z mięsem i pieczywem na porządku dziennym. A po nabiał trzeba stać jeździć do Łodzi. Jedynie z nabyciem alkoholu nie ma trudności. Otrzymuje się go poza wszelką kolejnością. Święty chleb natomiast można kupić dopiero od godz. 16 i to kolejką, kolejką. W gospodzie spółdzielczej jedzenie przyrządzane niesmacznie, potrawy zimne. Personelowi nie zależy chyba na wspólnym zawodnictwie z prywatną restauracją, która pomalutką odciąża konsumentów poprzez smaczne przyrządzenie posiłków, przestrzegając czystości i kultury w obsłudze.

Poważną bolączką Kolumny jest jeszcze sprawa komunikacji: zarówno PKP, jak i PKS, PKS nie stosuje oryginalnej taktyki: o ile na przystanku czeka większa ilość pasażerów, a zwłaszcza takich z walizkami — autobusy w ogóle nie przystają. Z PKP natomiast sytuacja przedstawia się trochę inaczej. Pociągi zatrzymują się... ale, niestety szczególnie w godzinach wieczornych, nie są w stanie zabrać wszystkich chętnych. A co najgorsze, że wycekiwanie na następny pociąg odbywa się pod gołym niebem. Poczekałniamy bowiem i bufet czynią się tylko do godz. 20, a w okresie największego natężenia ruchu KZG przybytek ten zamyka na trzy spusty. Coś tu nie w porządku... I jeszcze jedna sprawa, chyba najważniejsza, a zupełnie zaniedbana: bezpieczeństwo kąpielni. W dn. 14 lipca w ciągu dwóch godzin topili się cztery osoby. Tylko trzy z nich zdołano uratować.

W. S.

## Jak wygląda sprawa remontów szkół Terminy muszą być dotrzymane

Wakacje osiągnęły swój punkt kulminacyjny i dzieci korzystają z nich w pełni. Od 1 września wrócą do nowych szkół. Może nie tyle nowych, ile nowowymontowanych.

Większość remontów w szkołach łódzkich wykonują poszczególne dyrekcje Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego. W br. rozpoczęto remonty znacznie wcześniej, niż miało to miejsce w roku

## PIH działa

Pracownicy Łódzkiego Inspektoratu PIH zanotowali dalsze wypadki oszukiwania klientów w sklepach. Oto niektóre z nich:

Do sklepu MHD nr 938 (Piotrkowska 83) przyszedł transport koszulek olimpijskich I gatunku w cenie zł 42,50 i 32 zł oraz II gat. w cenie zł 28,35. Kierownik sklepu A. Sakiewa wraz z żoną oraz ekspedientka H. Spiewakowska sprzedawały koszulki II gat. w cenie zł 28,35 po 32 zł, a koszulki I gat. kupujący nie zobaczył rzeczywistej ceny i gatunku, pourywał etykietyki fabryczne.

Kierowniczka sklepu „Bazar” nr 6 (Piotrkowska 317) otrzymała tzw. resztki materiałów z wyznaczonym metrażem i ceną. Przemierzyła ona ponownie każdą resztkę i ustaliła „swój” metraż większy o 5-15 cm.

W lipcu pracownicy Inspektoratu PIH wspólnie z funkcjonariuszami MO przeprowadzili akcje kontrolne w halach targowych, na bazarach, „ręczniaku” na Zielonym Ryнку oraz Placu Niepodległości. Drastyczniejsze sprawy skierowano do Prokuratury. Oczyszczono też w dużej mierze główne ulice miasta z handlarzy sprzedających nielegalnie różnego rodzaju atrakcyjne artykuły wykupywane uprzednio w sklepach.

Ele.

ubiegłym. Np. przy ul. Nowotki 105, Perla 11, Wieckowskiego 41 i innych. Ogółem remontuje się na terenie Łodzi 134 obiekty szkolne.

W tej liczbie są również przedszkola, domy dziecka i szkoły specjalne. Wszystkie remonty w myśl porozumienia z Zarządem Budownictwa Komunalnego winny zakończyć się do dnia 25.VIII. br. Termin jest wiążący i mamy nadzieję, że będzie dotrzymany. Dzieci — jak wiadomo, nie będą mogły czekać z nauką.

Jednak nie wszędzie sytuacja przedstawia się dobrze. Poważną obawę budzą roboty przy ul. Wieckowskiego 41. Remontuje się tam budynek liceum TPD XV. W szkole tej poza remontem kapitalnym do budowy się nową aulę, która przeznaczona będzie już od nowego roku szkolnego na salę gimnastyczną.

Ostatnie spotkanie dyrekcji szkoły i przedstawicieli Wydziału Oświaty z wykonawcą robót wykazało, że prace te opóźniają się. Dzieje się tak nie tylko wprawdzie z winy wykonawców, ale i z winy zleceniodawcy tj. dyrekcji szkoły, która spóźniła się z dostarczeniem niektórych szczegółów dokumentacji technicznej. Mimo tych trudności termin wykonania robót powinien być dotrzymany. Kłopoty są również z budynkiem przy ul. Wieckowskiego 13, który Wydział Oświaty otrzymał po biurze Miastoprojektu. Część parteterowa była już w ub. roku zajęta przez szkołę, resztę zaś budynku oddano dopiero w br. na początku lipca. Wskutek tego — mimo znacznej mobilizacji ze strony wykonawcy — remont tego budynku ulegnie opóźnieniu. Zakończenie prac przewiduje się dopiero na koniec grudnia br.

Takich opóźniających się spraw jest dużo więcej. Chodzi jednak o to by pozostałe remonty budynków szkolnych były wykończane w tempie przyspieszonym, nawet przed terminem. Umożliwi to bowiem właściwe przygotowanie budynku na przyjęcie dzieci.

Są wszelkie dane po temu, że terminy remontów szkół zostaną ostatecznie dotrzymane. Czuwają nad tym przedstawiciele Komisji Oświatowej Pre-

zydium Rady Narodowej i dzielnicowych rad narodowych. Nadzieje te wiążemy zwłaszcza z remontami wykonywanymi przez MPRB.

Poważną obawę budzą obiekty szkolne remontowane przez łódzkie spółdzielnie pracy, bądź też pomocnicze spółdzielnie. Brak materiałów budowlanych, dostatecznej ilości siły roboczej i brak zrozumienia dla istotnych potrzeb szkoły — powodują, że roboty te przeprowadzane są dorywczo i w tempie bardzo wolnym. Najgorzej przedstawia się sprawa budynku przy Al. Kościuszki 54.

Ogólnie jednak oceniając te gorączką akcje remontów szkół, trzeba przyznać, że przebiega ona mimo wszystko lepiej niż w roku ubiegłym, co jest nie małą zasługą głównie MPRB.

(lg)

## Z ukosa

## Dla kogo te sukienki?

Chciałam sobie kupić sukienkę. Zwykłą, kretonową sukienkę plażową w jakimś pastelowym, stonczonym kolorze. Po długiej wędrówce po sklepach konfekcyjnych, niestety, niczego odpowiedniego dla siebie nie znalazłam.

Jako ostatnią deskę ratunku upatrzyłam sobie dom o dzieżowy MHD przy ul. Piotrkowskiej 87. Tutaj bowiem już na wystawie przyciągały oko śliczne sukienki plażowe uszyte z tzw. „kory”. Radość moja nie miała granic zwłaszcza, że cena ich — 96 zł za sztukę — była dostępna dla przeciętnego śmiertelnika.

Poprosiłam ekspedientkę o tę „cytrynową” i rozpoczęłam przymierzanie.

W dolnych „partiach” sukienka leżała bez zarzutu. Niewielki kłosek ozdabiały efektowne Kieszenie umieszczone nisko, tak, jak naka-

zuje ostatni krzyk mody. Na tomiast góra? Nie, tego się nie da opisać. Tę „górę” trzeba zobaczyć na własne oczy. Coś, co nazywa się popularnie kołnierzem, sterczało na wszystkie strony. Przez kilka minut próbowałam ten „efektowny” kołnierz jakoś do szyi dopasować, ale niestety, mój trud nie dawał żadnego rezultatu.

Początkowo ekspedientka starała mi się wmówić, że sukienka leży doskonale na osobach o tzw. pełnej klatce piersiowej. Jednak gdy jej oświadczyłam, że pełna klatka piersiowa idzie zazwyczaj w parze z tuszą w biodrach, zdezerterowała.

— Nie mogę, proszę pani, sprzedać żadnej z tych sukienek — oświadczyła mi w tajemnicy. — Po przymierzaniu każda klientka rezygnuje z kupna. A gdyby były dobrze uszyte, uporałabym się z nimi w ciągu jednego dnia.

Jak się okazało, producentem tych uroczych „dziwotógów” jest łódzka Spółdzielnia Pracy Konfekcyjno-Bielżniarskiej im. Jarosława Dąbrowskiego.

Do niej też w imieniu normalnie zbudowanych łodzianek kierujemy pytanie: „Dla kogo te sukienki?”

(st)

## Z ostatniej chwili

## Nad Nerem, Wartą i Pichną...

Ostatnie, długotrwałe deszcze spowodowały wylew rzek i strumieni w naszym województwie. Mieszkańcy wiosek położonych nad Nerem, Wartą i Pichną twierdzą, że już na przestrzeni kilkunastu lat nie było takiej powodzi w okresie letnim. Sytuacja powodziowa jest nadal poważna, aczkolwiek wezbrane wody powoli już ustępują.

A oto nasze zdjęcia z niektórych miejscowości pow. poddębickiego, zagrożonych powodzią.



W ten sposób mieszkańcy grom. Lubola przechodzili w siódmym dniu powodzi po zakupy do Peczajewa. Przedtem można było jedynie przepłynąć łódką...



Gdzieniedzie woda wdarła się na krańce pól z mendlami żyta. Jest to także przejaw niedbalstwa niektórych rolników: zatopione żyto można przecieć w ciągu kilku minut przenieść nieco wyżej, gdzie woda nie ma dostępu. Na zdjęciu: stojące w wodzie od kilku dni mendlę żyta należące do jednego z rolników ze wsi Złotniki.

## Ile płacimy za wodę

W odpowiedzi na notatkę prasową pt. „Trzy razy dlaczego”, zamieszczoną w 161 numerze „Dziennika Łódzkiego”, Łódzki Zarząd Handlu zawiadomił nas, że wydano polecenie dyrekcjom detalicznym o umieszczeniu na widocznym miejscu aktualnych cenników na napoje chłodzące.

Ceny na wodę sodową są następujące: woda sodowa w szklankach o pojemności 100 cm sześć — 0,20 zł; o pojemn. 200 cm sześć — 0,40 zł; woda sodowa z sokiem w szklance o pojemn. 100 cm sześć z 15 cm sześć soku — 0,50 zł, w szklance o pojemn. 200 cm sześć z 30 cm sześć soku — 1 zł. Woda zwykła w szklance o pojemności 100 cm sześć, z 15 cm sześć soku — 0,30 zł, o pojemn. 200 cm sześć, z 30 cm sześć soku — 0,60 zł.

## Kilka pytań „Dziennika”

## Odpowiada Ryszard Ciesielski kelner restauracji „Śródmiejska”

— Jak często używa pan powiedzenia „kolega”?

— Znam ten stary kawał o kelnerach, ale muszę panu powiedzieć, że niewiele w nim prawdy, przynajmniej, jeśli chodzi o naszą restaurację. Ja rzeczywiście, czasami używam tego słowa, ale tylko wtedy, jeśli zwraca się do mnie gość siedzący przy stoliku obsługiwanym przez kolegę. Nie mogę przecieć wchodzić koledze w jego rewir i nie lubię też, jak ktoś wchodzi w mój.

— Czy zdarzyło się panu kiedy czekać w restauracji na obiad?

— Tak, i to nieraz dość długo.  
— Co pan wtedy myślał?  
— No cóż, denerwowałem się jak każdy głodny gość. Nie zawsze jednak takie czekanie jest z winy kelnera. Np. w „Halce”: tam się przeważnie czeka dość długo, gdyż pracę hamuje winda dowożąca dania z kuchni na salę.

— Ile godzin dziennie pan pracuje?

— Przeważnie 8, ale dość intensywnie.  
— Czy ma pan czas zjeść obiad?  
— Nie. To zn. zjadam go, równocześnie pracując: w drodze z kuchni na salę. W ogóle cały dzień pracy spędzam na forsownym marszo-biegu między kuchnią, salą i bufetem.

— Ile kilometrów dziennie w ten sposób pan robi?

— Zaraz, zaraz, muszę policzyć... No, jakieś 15 do 20. Z tym, że jest to marsz dość wyczerpujący, gdyż stale ma się zajęte ręce.

— Jaką ilość dań potrafi pan jednorazowo donieść na salę?

— Osiem dań drugich.  
— To znaczy, że ma pan dużą wprawę?

— Tak. Pracowałem już przecieć 17 lat w „Tivoli”, a przed wojną w „Tabarinie”. Uważam jednak, że nie ilość niesionych jednorazowo dań świadczy o kwalifikacjach kelnera.

— A co?

— Przede wszystkim szybkość, uprzejma obsługa gości i eleganckie podanie.

Rozmawiał: M. G.

Do jednej z ostatnich rozmów (z dzielnicową instruktorką pociągów, p. Marią Kawkową) wkradła się pomyłka, spowodowana — jak to czasem bywa — przez chochlika drukarskiego. Przy przepisywaniu tekstu wypadło pytanie: „A czy niemowlęta miały włoski?”. Odpowiedź na nie brzmiała „Przeważnie nie”. Tymczasem chochlik umieścił tę odpowiedź po pytaniu: „A czy jakieś niemowlę szczególnie się pani podobało?”

Oczywiście p. Kawkowa zachwyca się z reguły każdym dzieckiem i oświadcza, że wiele niemowląt jest wręcz przelicznych.

Za tę pomyłkę przepraszamy zarówno p. Kawkową jak i czytelników.



Wylew rzeki Pichny koło Popowa.

Foto: L. Olejniczak



**WAŻNE TELEFONY**  
Pogot. Milicyjne 253-33  
Pogot. Ratunkowe 254-44  
Straż Pożarna 8  
Kom. Miejska MO 292-22  
Miejski Ośr. Infor. 359-15

**TEATR**

**NOWY** (Wieckowskiego 15) godz. 20 „Dwaj mężowie pani Marty”, gościnne występy M. Bogdy i A. Brodzisza  
**JARACZA** (Jaracza 27) g. 19 „Opera zebracza”  
**TEATR MŁODEGO WIDZA** (Moniuszki 4a) g. 19.30 „Nina” (gościnne występy teatrów dramatycznych z Poznania)  
**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Hrabia Luxemburg”  
Pozostałe nieczynne.

**KINA**

**BALTYK** (Narutowicza 20) „Syn hrabiego Mon te Christo” dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**DWORCOWE** (Dworzec Kaliski) — „Feralna 13-stka”, „Nieudana kielka” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22  
**GDYNIA** (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych „Niebezpieczna swawola”, „Dwa lako-

**CO? GDZIE? KIĘDY?**

me niedźwiadki”, „Za pomnianą laleczką” „Sniegowy listonosz” g. 16, 17 „Skarb kpt. Mariensa” dozw. od lat 7 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) „Kanał” dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20  
**MUZA** (Pabianicka 173) „Stawka o życie” dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20  
**PIONIER** (Franciszkańska 31) „Na rozdrożu” dozw. od lat 16 g. 15, 45, 18, 20, 15  
**POLONIA** (Piotrkowska 97) „Ganga” dozw. od lat 14 g. 11, 13, 15, 17, 19, 21  
**POKOJ** (Kazimierza 5) „Tajna drukarnia” dozw. od lat 14 g. 15, 30, 17, 30, 19, 30  
**1 MAJA** (Kilińskiego 178) „Wzgorze 24 nie odpowiada” dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20  
**ROMA** (Rzawska 84) „Sinha Moca” dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20  
**SOJUSZ** (Nowe Złotno) „Róża dla Bettiny” dozw. od lat 12 g. 17, 19  
**STUDIO** (Bystrzycka 7-9) „Czarownica” dozw. od lat 14 g. 17

**PALMIARNIA** (Park Zródliska) czynna godz. 10-18.  
**ZOC** czynne godz. 9-20

**Dyżury aptek**

Pabianicka 56. Tuwima 59. Zielona 28. Wschodnia 54. Limanowskiego 37.  
**AS Al. Kościuszki 48** pełni stale dyżury nocne  
**DYŻURY SZPITALI**  
Położnictwo: Bałuty, Ruda — Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Polesie i część Chojen — pacjentki z Poradni „K” przy ul. Przybyszewskiego — Szpital im. dr Madurowicza, Krzemieniecka 5; Śródmieście, Staromiejska, Widzew i pozostała część Chojen — pacjentki z Poradni „K” przy ul. Lecznicy — Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34/36.  
Chirurgia: I Klinika Chirurg., ul. Wigury 19.  
Internia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22. I Klin.  
Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczńska 195.  
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miliocnowa 14.

**Na wystawie egzotycznych rybek**

Otwarta od 17 lipca br. wystawa egzotycznych ryb akwariowych cieszy się dużym powodzeniem. W ciągu 20 dni zwiedziło ją 3500 osób. I nic dziwnego — wystawa jest bardzo ciekawa, można tu zobaczyć około 50 rodzajów ryb.  
W ustawionych wzdłuż ścian akwariach mienia się wszystkie kolorami tęczy rzadkie okazy. W jednym z akwariów pływa blystrzyk neonowy, żyjący w górnym dorzeczu Amazonki. Rybke tę sprowadzono do Polski w 1937 roku, ale dopiero po wojnie udało się ją u nas rozmnożyć.  
Podobnie trudna jest hodowla rasbora klinowego. Spośród innych rybek ciekawy jest gatunek pielęgniczny. Na wystawie można zobaczyć kilka jego przedstawicieli, m. in. pielęgn-

**Ważne dla szczepiących się**

Od wczoraj (29 bm.) punkt szczepień przy ul. Buczka został zamknięty.  
Szczepienia przeciw ospie, błonicy, kokluszowi, czerwonce, durowi brzusznemu i plamistemu dokonywane będą od 29 lipca, w punkcie szczepień przy ul. Piotrkowskiej 190 w godzinach od 10 do 16.30, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

**Odczyt w ŁDK**

W dniu dzisiejszym, 30 lipca, godz. 19, w Łódzkim Domu Kultury (ul. Traugutta 18) red. Piotr Goszczyński wygłosi odczyt pt. „Powracam z Ameryki” (Urugwaj, Chile, porty Europy zach.). Wstęp wolny.

**Na obozy harcerskie**

Komenda Chorągwi Ziemi Łódzkiej przypomina, że wyjazd na oboz zachowy do Cieplic nastąpi w dniu 3.VIII. br. z Łodzi, Zbiórka w lokalu Komendy Chorągwi (Jaracza 45) w godzinach przedpołudniowych.  
Natomiasz oboz drużynowych w Sulejowie rozpocznie się w dniu 1.VIII. br. Zbiórka w miejscu obozowania.  
Dojazd z Piotrkowa kolejką do Sulejowa — dalej za znakami Komendy Obozu.  
H. R.

**Zebrań Komitetu FJN Łódź — Polesie**

Komitet Frontu Jedności Narodu Dzielnicy Polesie zawiadamia, że w dniu 2 sierpnia br., o godz. 18, w sali konferencyjnej przy ul. Andrzeja Struga 26, odbędzie się ogólne zebranie informacyjne, na które zaprasza wszystkich działaczy dotychczasowych Terenowych Komitetów Frontu Narodowego Dzielnicy Polesie.

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**TECHNIKA** normowania na roboty instalacyjno-hydrauliczne, i elektryczne, techników budowlanych z długoletnią praktyką, kierownika stolarni, ślusarni, operatora na koparkę, ślusarzy-sprawczy, lastrykarzy, malarzy, murarzy, cieśli oraz księgowego (a) zatrudni Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłu Drobnego w Łodzi ul. Słowiańska 5-7. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia.

**INŻYNIERA** konstruktora, pracownika z wykształceniem średnim-technicznym na stanowisko rozdzielnicy oraz 4 strażników do straży przemysłowej, 2 robotników do magazynu i 2 robotników do rozdzielni — zatrudni Włocławska Fabryka Maszyn Włókienniczych w Łodzi ul. Armii Czerwonej 89. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godzinach od 8 do 15.

**DWIE** sprzątaczkę biurowe oraz jednego dozorcę zatrudnią od zaraz Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia ul. Wólczńska 178.

**KIEROWNIKA** laboratorium oraz inspektora kontroli technicznej zatrudnią od zaraz Miejskie Zakłady Betoniarne w Łodzi ul. Demokratyczna 89-91. Wymagane są kwalifikacje: znajomość i długoletnia praktyka z zakresu technologii betonu i produkcji prefabrykatów budowlanych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

**STOLARZY** na bidia, stolarzy warsztatowych, pomoce murarskie, robotników, przykręcający, przedarzy, obciążaczy, wrzecioniarzy, przadki, tkaczy oraz uczniów na tkalnicy, przedziałni i stolarnie zatrudnią natychmiast ZPB im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział personalny Łódź ul. Piotrkowska nr. 293-5. 3729-K

**KIEROWNIKA** spółdzielni poszukuje Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych. Wymagana praktyka i kwalifikacje w zakresie budownictwa. Oferty z życiorysem składać w Biurze Spółdzielni Wielobranżowej w Łowiczu ul. Bieruta 6.

**INŻYNIERA**-mechanika (najchętniej o specjalności chłodniczej) na stanowisko kierownika działu techniczno-produkcyjnego od 1 sierpnia br. przyjmie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrzznego w Łodzi ul. Ogródowa 6. 2733-K

**MASZYNISTKĘ** wykwalifikowaną zatrudnią natychmiast ZPW im. N. Barlickiego. Zgłoszenia przyjmują dział kadr w Łodzi ul. Żeromskiego 108 w godz. od 7,30 do 15,30.

**KIEROWCĘ** mechanika zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Elektromechanik” w Łodzi ul. Wieckowskiego 54. Warunki do omówienia.

**TOKARZY**, frezerów, uczniów na rewolwerówki i sprzątaczkę do ładni zatrudnią natychmiast Południowo-Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Łodzi ul. Armii Ludowej 25. 3763-K

**MONTERÓW** c. o. wod.-kan. gaz, murarzy, cieśli, i robotników nie wykwalifikowanych zatrudni Spółdzielnia Budomontaż w Łodzi, Mickiewicza 15. Dla zamieszkoanych kwatery zapewnione. Warunki w-g układu zbiorowego w budownictwie. 3746-K

**WOZAKÓW** parokonnnych z wozami szybkimi, posiadających uprawnienia przewozowe na terenie miasta Łodzi — zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi ul. Piotrkowska 17. Zgłoszenia przyjmuje dział techniczny w godz. 7-15, tel. 279-30. 3744-K

**Zamknięcie ruchu kołowego**

W związku z przebudową ul. Andrzeja Struga Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi zawiadamia o zamknięciu ruchu kołowego na czas trwania robót od dnia 30.VII. do dnia 30.X. 1957 r. na odcinku od Al. Kościuszki do ul. Gdańskiej. Objazd ulicami bocznymi.

**ZGRZEWARKI DO MAS TERMOPLASTYCZNYCH** (serii ZDK o mocach 100 W i 400 W) WYSOKIEJ JAKOŚCI, w luksusowym wykonaniu POLECAJA odbiorcom społecznym i prywatnym Zakłady Wytwórcze Urządzeń Elektronicznych T-12, Warszawa-Zerań, ul. Modlińska 6.

**KUPCY-RZEMIEŚLNICY** Dnia 1 sierpnia 1957 r. otwarta zostanie w Łodzi przy ul. Próchnika 13-5 **HURTOWNIA** następujących branż: Konfekcja dziecięca i młodzieżowa Galanteria kaletnicza i z tworzyw sztucznych Obuwie z mas plastycznych Przybory do szycia i art. im pokrewne Artykuły fryzjerskie **ASORTYMENT BOGATY** — stale nowości na składzie Składnica Skupu Drobnej Wytwórczości **A. WILDE** Łódź, Próchnika 13-5

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**SPRZEDAŻ**  
**MAGIEL** w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość, ul. Lutomska 17 m. 3. 12017 G  
**BECZKI** i butelki od piwa sprzedam. Wólczńska 141 m. 12, od godz. 20 do godz. 22.  
**MASZYNY** rymsarska plaska „Singer” i maszynę tombarocyną lancuszkową na chodzie — sprzedam. Wschodnia 59, warsztat ślusarski.  
**ŁÓŻECZKO** dziecięce z materacem, 2 noce szafki, łóżko, żyrandol — sprzedam. Łódź, ul. Kilińskiego 40/23.

**PRZETARG**

Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn PT w Łodzi ul. Wigury nr 4-6 — ogłaszają przetarg na:  
1) podłączenie posesji przy ul. Siedleckiej nr. 4 do miejskiej sieci wodociągowej.  
2) podłączenie posesji przy ul. Kilińskiego nr. 170 do miejskiej sieci wodociągowej.  
3) wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej na posesji przy ul. Nawrot nr. 108.  
Termin składania ofert do dnia 10 sierpnia 1957r.  
Dane techniczne odnośnie wykonania w-w robót uzyskać można w dziale inwestycyjnym w godzinach od 7 do 8,30 i od 14 do 15.  
Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na roboty wodno-kanalizacyjne” na adres Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn PT Łódź, ul. Wigury 4-6.  
Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastępcy sobie dowolny wybór wykonawcy oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
Termin wykonania wyżej podanych robót — III kwartał 1957 r.  
Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w dniu 13 sierpnia 1957 r. o godzinie 12 w gabinecie dyrektora.

**MOTOCYKL „12”** 49 sprzedam. Ul. Kilińskiego 7 m. 25. 12021 G  
**MOTOCYKL** BMW 350 ccm, tokarnie do drzewa z własnym napędem (nowa) — sprzedam. Mazurska 3. 12059 G  
**MOTOCYKL** SHL sprzedam. Wiadomość ul. Obr. Westerplatte 15 b m. 5, godz. 20.

**SAMOCHOÓD** malolitrażowy sprzedam. Ul. Kopernika 34. Tygielska. Oglądać od godz. 16.  
**SAMOCHOÓD** osobowy marki „Hanoomag”, stan dobry — sprzedam. Łódź, Kopernika 59 m. 11.

**SAMOCHOÓD** „MERCEDES” V 170, motocykl DKW 350 NZ, maszynę damską — sprzedam. Łódź, Pabianicka 44/23.  
**PRZYCZEPE** motocyklową bardzo lekką sprzedam. Łódź, Abramowskiego 5/16, od godz. 15.

**TRAK** jednopłowy z placem lub na rozbiórke sprzedam. Wiadomość Grobelny, Ozorków, Listopadowa 18.

**NORKI** hodowlane z klatkami, z powodu przeprowadzki, pilnie sprzedam. Orłowski Julian, Sadłowiżna, pow. opatowski, woj. kielecki, stacja Kunów Miasło. 3780 K  
**DESKI** 40 mm suche nie drogo sprzedam oraz arkordem 120 basów firmy „Hess” (6.000.— zł). Ul. Pabianicka 167, przy stanku tramwajowy „Lotniński”. 12056 G

**PRACOWNIA** poleca drewniaków plażowe zamówienia. Wyprzedaż od 150 zł. Wieckowskiego 44. 11461  
**NUTRE** kotne i różne hodowlane sprzedam. Ul. Darniowa 56 przy stanku Rokicie, Palutski. 11802

**NIERUCHOMOŚCI**

**PLAC** 980 m kw. (Stare Rokicie) — sprzedam. Tel. 275-90, godz. 16-18.  
6,40 HA ziemi ornej wraz z budynkami sprzedam. Fidała Marian, Gąski pow. Piotrków Tryb.

**KINOGKO**

przy ul. Tuwima nr. 34  
podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1 sierpnia br. wznawia wyświetlanie seansów filmowych  
Nadmienia się, że z kina GKO korzystać mogą wszystkie osoby nie związane z wojskiem.  
Kierownik GKO Łódź

**DOMEK** jednorodzinny — 2 pokoje z kuchnią — plac 900 m kw. — sprzedam. Wiadomość Łódź, Julianów, Mackiewiczza 39 (dojazd tramwajami 11, 4). 12016 G

**POMOC** domowa potrzebna. Wiadomość Brzeźna 8 m. 3, godz. 18-20. 12053 G „3781”

**LOZALE**

**CZTERY** pokoje z kuchnią z wygodami, gaz, ja zienka w śródmieściu (110 m kw.) zamieniam na dwa razy po dwa pokoje z kuchnią z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „11657”

**SAMODZIELNY**, duży pokój z kuchnią — w przedwojennych blokach wygodny zamieniam na samodzielną pokój z kuchnią i wygodami do II piętra Wiadomość Narutowicza 45 m. 6 godz. 16-20

**MIESZKANIE** z dozorem zamieniam na pokój lub dwa bez dozoru. Wiadomość Zielona 38 11960  
**SAMOTNA** pani młoda, kulturalna, poszukuje po koju sublokatorskiego najchętniej z osobnym wejściem. Tel. 225-27 godz. 10-18

**PIWNICZ** około 20 m kw. poszukuje. Warunek — woda miejska, ka nalizacja i światło — dzwonić tel. 260-88

**POKOJ** mały z kuchnią częściowe wygodny zamieniam na 2 pokoje z kuchnią w blokach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „11976”

**POKOJU** sublokatorskie go na okres jednego roku poszukuje młody, syntuowany. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „11957”

**MIESZKANIE** 20 m kw. parter bez wygód zamieniam na większe w śródmieściu. Koszty remontu zwrócić. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „11947”

**POKOJU** z kuchnią — najchętniej w domku jednorodzinny na Julianowie poszukuje. Warunki do omówienia. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „11922”

**DWA** pokoje z kuchnią, służbowy, hol, wszystkie wygodny, w śródmieściu — zamieniam na podobne większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod 12080.

**POKOJU** sublokatorskie go poszukuje. Warunki do omówienia. Telefon 277-98 godz. 18-18

**DWA** ewentualnie trzy pokoje, kuchnia, (o dużej powierzchni), gaz, woda, wygodny, IV piętro, w okolicy Placu Wolności — zamieniam na 2 pokoje mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „3781”

W dniu 27 lipca 1957 r. zmarła długoletnia współpracownica, członek Zarządu Spółdzielni Pracy im. K. Świerczewskiego

**kol. Halina Kajelaniak**  
W Zmarłej traciemy oddaną, sumienną pracownicę i dobrą koleżankę.  
**CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI**  
**ZARZĄD, RADA NADZORCZA, PODST. ORGAN. PART. oraz PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI im. K. ŚWIERCZEWSKIEGO**

W dniu 27 lipca 1957 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec i brat przeżywszy lat 66

**S. J. P.**  
**Józef Szuflet**  
długoletni pracownik Narodowego Banku Polskiego  
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w środę dnia 31 lipca br. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogródowej o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

**ZONA, SYN, SIOSTRA I RODZINA**

**Dnia 27 lipca 1957 r. zmarła**

**Maria Moskwa**  
członek Prezydium Zarządu Łódzkiego LK odznaczona Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. W Zmarłej traciemy oddaną nam całym sercem koleżankę, ofiarną działaczkę społeczną.  
**Cześć Jej Pamięci**  
**ZARZĄD ŁÓDZKI LIGI KOBIEC**

**POKOJU** sublokatorskie go przy rodzinie (dzielnica Piotrkowska — Gdańska) — poszukuje samotny inżynier. Warunki do omówienia. Dzwonić tel. 223-08, godz. 8-15. Popówna.  
**DWA** duże pokoje, kuchnia (okolica parku 19 Stycznia) z ogródkiem — zamieniam na 2 pokoje, kuchnia, wygodny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod 12048.

**PARYŻANKA** Artystyczna Cerownia naprawia garderobe bez śladu. Wieckowskiego 6-5, tel. 251-78. 10623 G  
**ELEKTROSTAT** do zamierzania zagraniczny (flock-druk) tkanin i innych artykułów — posiadamy z lokalami i urządzeniami. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „12028”.

**LEKARSKIE**

**DR REICHER** specjalista wenerologiczne, — skórne, płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19. Piotrkowska 14 10383 G  
**DR JADWIGA ANFOROWICZ** skórne, wenerologiczne, kobiece 15,30-19 — Próchnika 8 10458 G  
**NAGLA** Pomoc Lekarska Lekarzy Specjalistów wizyty domowe załatwiają natychmiast tel. 2-82-82  
**DR WOJNO** specjalista skórne, wenerologiczne, zaburzenia płciowe. Nowotki 7 front. 11-13, 17-19. 12097 G



